

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja  
Rolnictwa  
i Rozwoju  
Wsi**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
DOBROSTANU ZWIERZĄT GOSPODARSKICH  
I OCHRONY PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ  
W POLSCE ORAZ ZWALCZANIA CHORÓB  
ZAKAŹNYCH ZWIERZĄT  
(NR 18)  
z dnia 18 listopada 2025 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

### – podkomisji stałej do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (nr 18)

18 listopada 2025 r.

Podkomisja stała do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Tracz (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

#### – informację na temat stanu systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt oraz wyzwań związanych z jego prowadzeniem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Czerniak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Monika Michałowska** zastępca głównego lekarza weterynarii, **Aneta Herod** zastępca dyrektora Departamentu Ewidencji Producentów i Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Jarosław Toruński** główny specjalista w Wydziale Hodowli w Departamencie Nadzoru nad Spółkami Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Mirosław Dackiewicz** przewodniczący Komisji Rewizyjnej Polskiej Federacji Rolnej, **Arkadiusz Pisarek** prezes zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich – Związku Rewizyjnego, **Anna Zielińska** wiceprezes Fundacji Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva! wraz ze współpracownikami, **Marek Duszyński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona”, **Jacek Zarzecki** wiceprzewodniczący Polskiej Platformy Zrównoważonej Wołowiny, **Monika Żochowska** kierownik do spraw zapewnienia jakości i zrównoważonego rozwoju w łańcuchu dostaw Inalca Poland sp. z o.o., **Justyna Zwolińska** koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia, **Monika Ambrożewicz** przedstawicielka Polskiego Związku Niezależnych Producentów Świń oraz **Ryszard Uziębło** producent trzody chlewnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha**, **Jarosław Żołądź** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Szanowni państwo, witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Witam państwa posłów. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, witam panią Monikę Michałowską, zastępcę głównego lekarza weterynarii, a także przedstawicieli Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, jak również przedstawicieli organizacji branżowych i organizacji pozarządowych oraz wszystkich przybyłych gości.

Na początku chciałabym państwa przeprosić za zmianę godziny dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Niespodziewanie mieliśmy dodatkowy dzień posiedzenia Sejmu, a też dopiero wczoraj wieczorem dowiedzieliśmy się o zmianie harmonogramu i o tym, że głosowania potrwają dłużej. Witam pana ministra Jacka Czerniaka. Dotarł do nas zaraz po głosowaniach. Dziękuję za państwa cierpliwość.

Mam nadzieję, że będziemy mieć dzisiaj owocną dyskusję w sprawie informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz głównego lekarza weterynarii na temat stanu systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt oraz wyzwań związanych z jego prowadzeniem. Nie widzę żadnych głosów sprzeciwu co do porządku dziennego.

A zatem przystępujemy do realizacji porządku dziennego. O przedstawienie informacji poproszę, skoro pan minister już jest, pana ministra Jacka Czerniaka. Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, wysoka podkomisjo, bardzo serdecznie dziękuję za kwestię, która dzisiaj jest przedmiotem obrad podkomisji stałej do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. Temat, który został wskazany, czyli stan systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt, to skądinąd bardzo istotna kwestia, która dzisiaj będzie przedmiotem obrad i zapewne dyskusji czy też wnikliwych pytań.

Po pierwsze, obowiązek prowadzenia rejestracji zwierząt w gospodarstwie oraz prowadzenia państwowego rejestru obejmującego wszystkie miejsca utrzymania zwierząt gospodarskich oraz dane ich posiadaczy i właścicieli został nałożony przepisami Unii Europejskiej, do czego Polska została zobowiązana – jest to truizm – przystępując do Unii Europejskiej w 2004 r. System identyfikacji i rejestracji zwierząt, zgodnie z założeniami, ma być efektywnym narzędziem zapobiegania przede wszystkim chorobom zwierząt i ich zwalczania oraz ułatwienia identyfikacji utrzymywania zwierząt lądowych i ich przemieszczania w obrębie terytorium państw członkowskich i pomiędzy nimi.

Kolejną kwestią, którą chciałbym państwu przedstawić, jest podmiot, który prowadzi w systemie teleinformatycznym komputerową bazę danych. Oczywiście wszyscy wiedzą, że tym podmiotem jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W systemie gromadzone są informacje dotyczące zwierząt, ich posiadaczy, właścicieli koniowatych oraz siedzib stad, w których zwierzęta są utrzymywane. Oczywiście nadzór w zakresie identyfikacji i rejestracji zwierząt sprawuje Inspekcja Weterynaryjna. Po wejściu w życie ustawy dotychczasowy rejestr zwierząt gospodarskich oznakowanych oraz siedzib stad został przekształcony w komputerową bazę danych, do której zostały przekazane dane dotyczące koniowatych zgromadzone w centralnej bazie danych koniowatych Polskiego Związku Hodowców Koni. Ponadto w komputerowej bazie danych rozpoczęto rejestrację zidentyfikowanych jeleniowatych i wielbłądowatych, a także zarejestrowano zakłady drobiu.

Szanowni państwo, kolejna kwestia, o której chciałem poinformować. Oczywiście materiał jest przekazany wszystkim członkom podkomisji, więc przedstawiam informacje lapidarnie czy też w zwięzły sposób. Jednocześnie pragnę przypomnieć, że na 43. posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej uchwaliliśmy ustawę z dnia 17 października 2025 r. o zdrowiu zwierząt, w której m.in. wprowadzamy zmiany do ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt. Zmiany te dotyczą m.in. wprowadzenia alternatywnego systemu przemieszczania świń, który ma umożliwić przemieszczanie świń bez konieczności zaopatrywania ich w świadectwa zdrowia. Był to efekt odbiurokratyzowania działań, ułatwień dla rolników, co uczyniliśmy. Oczywiście jeżeli jest to bez świadectwa, zgoda musi być potwierdzona przez powiatowego lekarza weterynarii. System ten dotyczy wyłącznie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto ustawa przedłuża – był to wniosek Polskiego Związku Hodowców Koni – do 31 grudnia 2026 r. posiadaczom bydła, świń, owiec i kóz oraz właścicielom koniowatych możliwość przekazywania zgłoszeń, wniosków, informacji do komputerowej bazy danych w postaci papierowej, oczywiście udostępnionej na formularzu, który jest na stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W telegraficznym skrócie przedstawiłem państwu informacje dotyczące systemu i związanych z tym zadań. Jeżeli będą jakieś pytania, jesteśmy tutaj z dyrektorem Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii i z panią zastępcą głównego lekarza weterynarii do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Teraz o przedstawienie informacji proszę panią Monikę Michałowską, zastępcę głównego lekarza weterynarii.

**Zastępca głównego lekarza weterynarii Monika Michałowska:**

Jeżeli chodzi o komputerową bazę danych, którą zarządza Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, inspekcja korzysta ze wszystkich zasobów, które posiada baza danych, głównie w trakcie pełnienia czynności kontrolnych i prowadzenia wszelkich kontroli.

Inspekcja Weterynaryjna ma również możliwość generowania raportów z kontroli i wprowadzania do bazy raportów z kontroli w trakcie pełnienia czynności. W trakcie wykonywania owych czynności zawsze generowany jest tzw. raport podstawowy, który odnosi się do konkretnego

producenta, a następnie raporty cząstkowe, w zależności od przedmiotu kontroli. Inspekcja jest aktywnym uczestnikiem, użytkownikiem systemu, za który odpowiada Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Oczywiście posiadacze zwierząt mają możliwość elektronicznego składania zawiadomień o różnych zdarzeniach zwierzęcych, co do których są zobligowani przepisami m.in. ustawy o identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Jako inspekcja wydaliśmy również instrukcje głównego lekarza weterynarii dla powiatowych i wojewódzkich lekarzy weterynarii odnośnie do prowadzenia dokumentów i umieszczania ich w systemie. Inspekcja z ramienia swojej działalności corocznie musi skontrolować 3% siedzib stad utrzymujących zwierzęta z gatunków bydło, owce, kozy i świnie oraz 1% gospodarstw utrzymujących pozostałe gatunki zwierząt, czyli koniowate, jeleniowate oraz drób. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję bardzo za przedstawienie informacji.

Otwieram zatem dyskusję. Bardzo proszę o sygnalizowanie mi chęci zabranie głosu, będę tego głosu udzielać. Po serii pytań i wypowiedzi pan minister oraz pani lekarz weterynarii odniosą się do tego.

Bardzo proszę, pan Jacek Zarzecki.

**Wiceprzewodniczący Polskiej Platformy Zrównoważonej Wołowiny Jacek Zarzecki:**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, może powiem kilka słów o współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z departamentem, który jest najbliższy hodowcom i producentom wszystkich zwierząt, czyli departamentem IRZ.

Sklamałbym, gdybym powiedział, że współpraca jest zła. Współpraca jest bardzo dobra. Agencja jest otwarta na propozycje i zmiany, na udoskonalanie systemu IRZ, żeby był on bardziej intuicyjny i odpowiadający na potrzeby hodowców i rolników. Szanowni państwo, często spotykacie się, my się spotykamy z narzekaniem rolników na to, jak działa IRZ. Chciałbym tylko przypomnieć, że funkcjonowanie IRZ w dużej mierze zależy od tego, jak wygląda legislacja. Proces, który był przeprowadzony w roku 2023, kiedy następowała zmiana ustawy o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, o której mówił pan minister, w dużej mierze dotyczył właśnie IRZ i koniowatych, a także zakładów produkcji drobiu. Agencja przeszła przez cały ten proces bezboleśnie.

To, co jest także ważne i to, co chciałbym podkreślić, to wyzwania, przed którymi stoi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w zakresie identyfikowania zwierząt. My na to patrzymy nie tylko przez pryzmat przemieszczania zwierząt, wykrywania chorób, chociaż ma to generalne znaczenie. Jak byliśmy zagrożeni jako kraj występowaniem pryszczycy, to przecież w dużej mierze opieraliśmy się na tych danych, ministerstwo, a także branża opierała się na danych, w jaki sposób i gdzie trafiają zwierzęta z importu. To także wyzwania, które stoją przed nami, związane z EUDR. To, co zrobiła ARiMR wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, muszę powiedzieć, że to jest mistrzostwo świata.

Zanim, a nawet nie zanim, dlatego że do dnia dzisiejszego nie ma ustawy, która miała być przygotowana przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, które czeka cały czas na to, co się wydarzy... Agencja i właśnie departament IRZ dzisiaj jest przygotowany na to, żeby z dnia na dzień ta ustawa weszła. Mam nadzieję, że wejdzie, że w końcu pan minister Dorożala wypłuje ją z siebie i pokaże w przestrzeni publicznej, przekaze ją do dalszych konsultacji.

Są też rzeczy, o których mówimy i współpracujemy z MRiRW oraz z ARiMR w zakresie m.in. uszczegółowienia danych, żeby były one także encyklopedią wiedzy o tym, co się dzieje, jakie zwierzęta występują, ponieważ od wielu lat są propozycje, żeby wpisywać m.in. numer buhaja, numer ojca do systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz. W dokumentach, które otrzymaliście, widicie liczbę 251 tys. gospodarstw rolnych, które utrzymują bydło. Jest to stan na koniec października br. Na koniec marca br. gospodarstw było 261 tys. Widzimy, jak liczba gospodarstw rolnych utrzymujących bydło zmniejsza się. Jeżeli powiemy, że w roku 2017 takich gospodarstw rolnych było 350 tys., to widać skalę zmian, jakie zachodzą w sektorze produkcji żywca wołowego. Wypadają nam małe i średnie gospodarstwa, następuje większa koncentracja. Wszystkie działania, które są podejmowane m.in. przez MRiRW, idą w kierunku tego, żeby produkcja utrzymywała się. I ona się utrzymuje.

Oczywiście liczba zwierząt... Doskonale o tym wiemy, że kto odejdzie z produkcji zwierzęcej, praktycznie już nigdy do niej nie wraca. Sektor produkcji wołowiny jest sektorem idealnym,

jeżeli chodzi o dwuzawodowców. Dwuzawodowcy mogą iść do pracy zawodowej niezwiązanej z rolnictwem czy z branżą okolorolniczą, a jednocześnie utrzymywać bydło mięsne. Dlatego, pani przewodnicząca, panie ministrze, to, co robi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to kawał dobrej roboty. Nadal liczymy na to, że współpraca będzie wyglądała tak jak teraz. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan przewodniczący „Samoobrony”.

**Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, dołożę tu to samo zdanie, że agencja naprawdę bardzo dobrze działa, ale są sprawy, które chciałbym poruszyć. Chodzi mi o umowę z Ukrainą.

Wiecie o tym, że krowy, bydło będzie szło bezcłowo. Chodzi o sprawy weterynaryjne, żeby nie doszło, jeżeli ma być bezcłowo... Nie wiadomo, jak i ile tego będzie szło. Czytałem, że jest 2700 stron umowy z Ukrainą, część dostałem, wypisałem. Niektóre produkty będą szły bezcłowo. Proszę panią przewodniczącą, pana ministra, żeby bardziej to przełożyć, żeby tak nie było, dlatego że mogą wejść nam różne choroby. Tutaj jest jeszcze bezcłowo. Dla mnie jest to zaskoczeniem, że jest coś takiego.

Druga sprawa. Mam prośbę. Panie ministrze, chodzi konkretnie o sterylizację zwierząt. Dzwonią do mnie z niektórych województw, gmin, że limit jest już wyczerpany, że gminy już nie mogą tego robić, a jest potrzeba. Wiadomo, rozmawialiśmy o tym. Było brak, żeby zrobić sterylizację psów czy kotów... Po co ma tyle być, państwo ma płacić, dokładać, żeby to zrobić, a tu okazuje się, że w niektórych przypadkach nie mają dopłat, żeby sterylizacja była wykonana już na ten rok. Jak pytałem w zeszłym roku, pan minister, nie wiem, czy pan minister Czerniak, mówił, że nawet zostały pieniądze w zeszłego roku. Tak słyszałem. Teraz nie wiem, czy w tym roku pula została wykorzystana. Podobno gminy mają płacić połowę za tę usługę. Proszę o wyjaśnienie. Chodzi mi konkretnie, panie ministrze, czy są pieniądze na sterylizację dla zwierząt. Jaka kwota jeszcze została? Mam takie pytania.

A jeżeli chodzi o resztę, panie ministrze, pani przewodnicząca, rzeczywiście dwoma rękami podpisuję się pod działalnością, o czym mówił kolega, dlatego że działalność jest dobra, jest, idzie. Rzeczywiście jest kontrola nad zwierzętami, wszystko jest pilnowane, naprawdę wszystko jest tak, jak powinno działać, tylko chodzi o to, żeby także była współpraca z nami, z rolnikami, ze związkami.

Jeżeli o to chodzi, na razie może dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Zachęcam do zabierania głosu. Bardzo proszę. Widzę, że włączyła pani mikrofon. Proszę też o przedstawienie się.

**Przedstawicielka Polskiego Związku Niezależnych Producentów Świń Monika Ambrożewicz:**

Dzień dobry. Monika Ambrożewicz z Polskiego Związku Niezależnych Producentów Świń.

Witam panią przewodniczącą, pana ministra, podkomisję. Z ramienia praktyka chciałabym się wypowiedzieć. Muszę przyznać, że na przestrzeni lat funkcjonowanie systemu IRZ według mnie się poprawiło. Bardzo fajnie, że jest możliwość utworzenia korekty przez internet. Natomiast jeżeli chodzi o starszych rolników, którym na przykład sprzedajemy warchlaki, często muszę ich kierować, gdzie znaleźć „otwórz korektę”. Jest to na dole strony, jest to mało czytelne dla mniej doświadczonych z komputerami.

Jako przedstawiciele Polskiego Związku Niezależnych Producentów Świń mamy prośbę, żeby rozważyć zmianę terminowości zdarzeń. Chodzi mi o dwa dni na zgłaszanie przemieszczeń, padnięć, zdarzeń w strefach różowej i niebieskiej. Jest to dla nas, rolników, uciążliwe, dlatego że mamy też pokłady pracy fizycznej i często po prostu nie starcza nam na to czasu. Często jest tak, że na przykład padnięcia mamy w piątek, a w sobotę, w niedzielę już musimy to zgłosić, żeby nie mieć opóźnień w systemie. Jest to do nas kłopotliwe, nie ukrywam, dlatego że nie możemy mieć wolnego weekendu itd. Dlatego wnioskujemy chociażby o przedłużenie do 10 dni kalendarzowych bądź 10 dni roboczych albo w ogóle zniesienie zgłaszania przemieszczenia w ciągu dwóch dni, jeżeli chodzi o strefy chociażby różową i niebieską.

Jeszcze jedna sprawa, o której chciałam wspomnieć. Na przykład w strefach niebieskiej i różowej jesteśmy zobowiązani do zgłoszenia padnięcia świń w ciągu dwóch dni w systemie IRZ. Mówię konkretnie o świniach, ponieważ odnosi się do ASF. Równolegle tak naprawdę te same dane musimy podawać bezpośrednio do Inspekcji Weterynaryjnej. Jest to dla nas dublowanie informacji. Pół godziny przemieszczam się po IRZ, przez kolejne pół godziny podaję informacje do Inspekcji Weterynaryjnej. Po prostu dublujemy te informacje.

Proszę o rozpatrzenie naszego wniosku. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję za uwagi.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. A, widzę. Bardzo proszę, pani Zwolińska, Koalicja Żywa Ziemia.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Mam kilka pytań do państwa związanych z niektórymi zdaniem, które pojawiają się w informacjach przygotowanych zarówno przez ministerstwo, jak i przez Inspekcję Weterynaryjną. Na przykład jest tu takie sformułowanie, że jest to baza danych jako efektywne narzędzie zapobiegania chorobom zwierząt. Absolutnie, oczywiście pełna zgoda, natomiast biorąc pod uwagę to, w jaki sposób na terenie Polski zmagamy się z zachorowalnością zwierząt na różne choroby, w tym również na choroby zakaźne, chciałabym zapytać, czy w ogóle są rozwijane prace, czy jest korzystanie na przykład z dorobku Balic, żeby wprowadzić stosowanie chipów biometrycznych zamiast kolczyków u zwierząt, co, jak rozumiem, dałoby znacznie lepsze narzędzie w powiązaniu z bazą do tego, żeby szybko identyfikować i reagować na chorobę, która obejmuje zwłaszcza większe stado.

Jak kilka lat temu rozmawiałam z panem profesorem Wójcikiem z instytutu z Balicach, powiedział mi, że był projekt, nie wiem, może grantowy, może naukowy, żeby takie narzędzie rozwinąć, żeby zakończyć szarą strefę również handlowania kolczykami, które nie są utylizowane, a są przekazywane do zwierząt w dziwny sposób, być może w ogóle nierejestrowanych, co znacznie obniża bezpieczeństwo i samych zwierząt, i producentów, którzy posiadają zwierzęta. A więc bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy takie prace są podejmowane i kiedy ewentualnie takich prac należy się spodziewać.

Kolejna rzecz. Chciałabym, żebyście państwo odnieśli się do informacji związanej z wykonywaniem kontroli. Rozumiem, że procentowa liczba kontroli wynika z prawodawstwa unijnego. Generalnie prawdopodobnie, jeżeli jest to z rejestru agencji, jest to traktowane na zasadzie beneficjentów. Wydaje się że 3% i 1% to szalenie mało, ale rozumiem, że mniej więcej taka jest statystyka. Rozumiem również, że jest to robione, nie wiem, tak zakładam, na podstawie analizy ryzyka. Mam pytanie, czy w 1% i 3%, które państwo podajecie, jest uwzględniona również kontrola płatności dobrostanowej. Czy są to dane, które obejmują kontrolę dotyczącą zwierząt w każdym zakresie? Czy uważają państwo, że są to kontrole wystarczające?

Kiedy rozmawia się z lekarzami powiatowymi na terenie Polski, na ścianie wschodniej, bez przerwy mówią o tym, że proceder krów leżaków nie został zakończony. Do tej pory mamy takie zdarzenia. Istnieje skupowanie krów, które w ogóle nie powinny się znaleźć w obrocie, z uwagi na chorobę powinny być ubite z konieczności, tymczasem w dalszym ciągu są przedmiotem obrotu. Mówią o tym, że bardzo często taka krowa gdzieś znika, jak się wyjeżdża z jednego województwa do drugiego, to w ogóle zwierzę przestaje być możliwe do zidentyfikowania. Jest to moje drugie pytanie.

Kolejna rzecz. Czy termin dwóch dni, o których pani mówiła, to termin dwóch dni roboczych czy to w ogóle dwa dni na zgłoszenia zdarzenia? Nie dwa dni robocze, tylko dwa dni na zgłoszenie zdarzenia. OK, rozumiem. Wydaje się, że rzeczywiście jest to bardzo krótki termin, ale moim zdaniem przedłożenie, żeby był wydłużony aż do 10 dni, nie jest celowe w stosunku do tego, po co w ogóle istnieje identyfikacja i rejestracja zwierząt, możliwość ich kontroli.

Mam jeszcze pytanie dotyczące postępowania o wyrażenia zgody w momencie, kiedy przemieszczanie świń na terenie Polski jest tylko na podstawie zgody powiatowego lekarza weterynarii, a nie na podstawie wydawanego świadectwa zdrowia. Rozumiem, że była to uciążliwość, natomiast chciałabym zobaczyć, czy wcześniej w ogóle jest podejmowana kontrola stada, czy po prostu zgadzamy się, dlatego że taki wniosek został złożony przez posiadacza zwierząt.

Są to cztery pierwsze pytania, jakie mam. Chciałabym też zapytać, dlatego że usłyszałam tutaj, że są czynności, które powodują, że można zniechęcić kogoś do lepszej kontroli dobrostanu zwierząt. Na przykład nałożenie czynności dezynfekcyjnych na weterynarzy powoduje, że weterynarz już nie wchodzi do stada, co generalnie w ogóle jest niezgodne z zasadą kontrolowania zwierząt. Dlatego pytam. Rozumiem, że chodzi o to, żeby zwierzęta były dobrze skontrolowane, a nie chodzi o to, żeby mnożyć czynności, które i tak już bardzo przeciążoną Inspekcję Weterynaryjną jeszcze bardziej będą zniechęcać do tych czynności. Ponieważ nie wiem, czy dokładnie to miała pani na myśli, pozwoliłam sobie tutaj zadać pytanie. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Pan Dackiewicz.

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Polskiej Federacji Rolnej Mirosław Dackiewicz:**

Przepraszam bardzo. Chciałbym uprzejmie zapytać, czy pan minister ma ewentualnie jakieś przypuszczenia dotyczące szybkości dokończenia ścieżki legislacyjnej, jeżeli chodzi o zmiany wynikające z ustawy z 17 października 2025 r. Zmiany te zostały przyjęte bardzo pozytywnie. Można powiedzieć, że hodowcy na nie czekają. Mamy świadomość, że jeszcze jest Senat. Już wróciło z Senatu? Potem jeszcze jest podpis prezydenta. Jest to kwestia jeszcze mniej więcej miesiąca, dwóch. Myślę, że pan prezydent nie będzie miał obiekcji co do tej ustawy. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że najpierw dam odpowiedzieć panu ministrowi i pani lekarz weterynarii, a potem możemy zrobić jeszcze drugą turę. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję.

Dziękuję przede wszystkim za głos dotyczący dobrej współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tak się złożyło, że jest z nami pani Aneta Herod, która jest odpowiedzialna za te kwestie. Myślę, że przyjęła to z wielką satysfakcją. Zapewne rozwinię pytania, które dotyczyły konkretnych kwestii.

Chciałbym powiedzieć, po pierwsze, że najważniejsza sprawa to procedowana ustawa o zdrowiu zwierząt. Jesteśmy już po posiedzeniu Senatu, poprawki Senatu wróciły do nas, do Sejmu. W czwartek będzie posiedzenie Komisji w tej sprawie, rozpatrzenie poprawek. W piątek będzie głosowanie nad poprawkami Senatu dotyczącymi tychże kwestii. Oczywiście później w procesie legislacyjnym, jak wszyscy wiemy, jest podpis prezydenta, który zadecyduje. Nie wiem, jaka będzie decyzja. Pan Dackiewicz pytał o termin. Ustawa musi wejść w życie do końca roku ze względu na kwestie związane z Unią Europejską. Obowiązuje nas taki termin wdrożenia ustawy do polskiego prawodawstwa.

Pani Zwolińska podniosła kilka zasadniczych kwestii. Mówiła o semantycznym stwierdzeniu dotyczącym efektywnego narzędzia, mówiła o chipach biometrycznych zamiast kolczyków. O kontroli i dwóch dniach już była dyskusja. Co do kolczyków i środków identyfikacji utrzymywanych zwierząt lądowych obowiązuje nas rozporządzenie delegowane Komisji 2019/35. Jest tam napisane, że środki identyfikacji trzymany zwierząt lądowych są następujące:

- zwykły kolczyk,
- zwykła opaska na pęcinę,
- kolczyk elektroniczny,
- kapsułka ceramiczna,
- wszczepiany transponder,
- elektroniczna opaska na pęcinę,
- tatuaż,
- obrączka na nogę.

Jest to wykaz enumeratywny. Dedykuję to pani jako byłej naszej współpracownicy z Departamentu Prawnego. Dobrze wiem? Pracowała pani z nami w ministerstwie czy nie? Mówię to na marginesie. Przepraszam.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Panie ministrze, to było tak dawno temu. Rozumiem, że być może pan dyrektor mnie pamięta.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

To było na marginesie. Przepraszam.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Jakie to ma znaczenie?

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Nie ma żadnego znaczenia, tylko miło mi jest, że pani w naszym gronie współpracowała i w ten sposób pokazuje pani swoją wiedzę merytoryczną, że interesuje się tym zagadnieniem.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Moja wiedza merytoryczna...

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Chciałem tylko panią pochwalić za zasób wiedzy, jednocześnie informując, jakie są zasady wynikające z przedstawionego przeze mnie materiału Komisji Europejskiej.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Dziękuję bardzo. Czuję się pochwalona.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Co do powiatowego lekarza weterynarii, kwestii, które dzisiaj upraszczamy w ustawie, że nie trzeba świadectw zdrowia, jest to możliwość, a nie wymóg. Jeżeli przez powiatowego lekarza weterynarii zostanie stwierdzone, że potrzeba innych dokumentów albo jakiegoś badania klinicznego, to powiatowy lekarz weterynarii podejmie takie decyzje.

Była tu także mowa o kontroli, że kontrole są w jakimś mniejszym bądź większym zakresie. Chciałbym, żeby za chwilę pani zastępca głównego lekarza odniosła się do tych kwestii. Rozumiem, że wyjaśniliśmy, czy są to kalendarzowe czy robocze dwa dni. Pani odpowiedziała, że są to dni kalendarzowe. Pytanie było, czy nie należy... Jest to zdublowane, informacja idzie do IRZ i do powiatowego lekarza weterynarii. Pracujemy nad tym, ale proszę, żeby wiedzę dotyczącą kwestii związanych z IRZ w zakresie powiatowych lekarzy weterynarii czy też kontroli rozszerzyła pani zastępca głównego lekarza weterynarii. Jeżeli będą pytania do pani dyrektor z ARiMR, myślę, że również odpowie.

Możemy, pani przewodnicząca?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Tak, tak. Bardzo proszę, pani Monika Michałowska.

**Zastępca głównego lekarza weterynarii Monika Michałowska:**

Chciałabym jeszcze odnieść się do wypowiedzi pana przewodniczącego „Samoobrony”. Wyraził pan obawę odnośnie do ruchu bezcłowego i w związku z tym możliwości zawleczenia do nas chorób.

Chciałabym uspokoić. Jeżeli chodzi akurat o te kwestie, to to, czy jest cło, czy nie ma, nie ma nic do rzeczy, ponieważ wszystkie przesyłki zwierząt są notyfikowane również innymi dokumentami. Muszą być zaopatrzone w odpowiednie świadectwa zdrowia. Są też systemy informatyczne, które funkcjonują m.in. na terenie Unii Europejskiej. Każdy powiatowy lekarz weterynarii ma informacje o przesyłce zwierząt, która zmierza na teren jego właściwości. Jeżeli chodzi akurat o tę kwestię, informacje o przesyłkach zwierząt, o świadectwach zdrowia, o statusie zdrowotności zwierząt są przekazywane. Tutaj to, czy cło będzie czy też go nie będzie, nie ma nic do rzeczy, jeżeli chodzi o ryzyko, o które pan wyraziły obawy odnośnie do zawleczenia chorób.

Co do propozycji zmian terminowości termin dwóch dni oczywiście wynikał z tego, żeby maksymalnie skrócić czas na zgłoszenie. Wynikało to z konieczności podejmowania szybkich działań w przypadku wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt. Oczywiście wszyscy zdawali sobie wcześniej sprawę, cały czas zdajemy sobie sprawę, że może to być pewna dolegliwość i dosyć krótki czas, zwłaszcza że chodzi o dwa dni kalendarzowe, natomiast to wszystko ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa zdrowia publicznego, jeżeli chodzi o szybkość w zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Chcielibyśmy, żeby to było dłuższe, natomiast wyższe względy wpływają na to, że dwa dni są zwłaszcza w strefach.

Jeżeli chodzi o pytania dotyczące procentu kontroli, 3% wynika wprost z przepisów Unii Europejskiej, które implementujemy. 1% kontroli w pozostałych gospodarstwach wynika z robionych w naszym urzędzie analiz ryzyka. Wydaje się, że może 3% to mało, natomiast chciałabym

zwrócić uwagę na fakt, że są to kontrole planowe. My wykonujemy masę kontroli doraźnych. W tej chwili nie podam dokładnej liczby.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dajmy teraz odpowiedzieć. Będzie druga tura zadawania pytań. Bardzo proszę.

**Zastępca głównego lekarza weterynarii Monika Michałowska:**

Jeżeli chodzi o tzw. leżaki, o taki proceder, ludzie nieuczciwi zawsze się zdarzają. Mamy świadomość, że proceder tzw. leżaków nie został całkowicie wyeliminowany i takie rzeczy się zdarzają. W odniesieniu do leżaków w grę wchodzi, największą skuteczność mają kontrole nieplanowe, niezapowiedziane, tylko kontrole doraźne ad hoc, które są również przeprowadzane. W tym względzie współpracujemy też z prokuraturą. Wymieniamy się również informacjami z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na przykład w zakresie przemieszczania krów do siódmego dnia po porodzie, co nie powinno mieć miejsca, co jest zabronione, a takie rzeczy się dzieją. Jest to jeden z dosyć istotnych elementów podnoszących ryzyko wystąpienia transportu tzw. leżaków.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie, czy pani dyrektor Herod chciałaby się odnieść do poruszonych kwestii. To bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Ewidencji Producentów i Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Aneta Herod:**

Aneta Herod.

Ja też chciałabym podziękować przede wszystkim za dobre słowo o ARiMR, o działaniu naszego departamentu. Naprawdę staramy się, żeby współpraca ze wszystkimi członkami, osobami i organizacjami oraz instytucjami, które korzystają z IRZplus oraz z naszych systemów, była prawidłowa. Modyfikujemy system, o ile tylko pozwalają nam akty prawne.

A to, o co pani zapytała, to było w formie żartu. Zapewniam panią, że wszystkie kontrole ARiMR są prawidłowo prowadzone. Mamy ubrania. Chodziło bardziej o instytucje, które nadzorują pracę polskich urzędników. Im mniej im pokażemy, tym mniej jest korekt finansowych i ewentualnych zarzutów, jeżeli chodzi o nasze gospodarstwa i czynności. To bardziej w tym konkretnym celu. Zarówno weterynaria, jak i ARiMR posiadają ubrania, posiadają środki ochrony, tak że jesteśmy zabezpieczeni. Byłam odpowiedzialna jako naczelnik wydziału przez wiele lat za kontrole przeprowadzane przez agencję. Robiliśmy próbne kontrole razem z Inspekcją Weterynaryjną, żeby wiedzieć, jak to wygląda. Natomiast dotyczyło to zupełnie innej sprawy. Bardziej był to żart niż nasze realne działania. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Dwie osoby mam zapisane do głosu. Pan Jacek Zarzecki. Zrobimy drugą rundę. Rozumiem, że odnosimy się do tego, co już padło.

**Wiceprzewodniczący Polskiej Platformy Zrównoważonej Wołowiny Jacek Zarzecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, powiem wprost, że jestem zszokowany wypowiedzią przedstawicielki Koalicja Żywa Ziemia odnośnie do kwestii leżaków. Może dla pani to jest śmieszne, ale dla mnie, jak też dla tysięcy polskich rolników to nie jest śmieszne. Jeżeli chodzi o to, co pani powiedziała, jeżeli myli pani ubój z konieczności z eutanazją, to ja tylko pani przypominę, że ubój z konieczności dotyczy tylko zdrowych zwierząt, które nie nadają się do transportu. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia, o której mówimy. Jeżeli słyszy pani jakieś głosy od lekarzy weterynarii, to ich obowiązkiem jest – proszę, żeby pani to przekazała – zgłaszanie podobnych kwestii do organów ścigania, które takimi kwestiami się zajmują. Ostatnia rzecz, o której myślę, że warto powiedzieć, to to, że sektor wołowiny w roku 2019 podejmował działania mające na celu wyeliminowanie procederu krów leżących albo przede wszystkim krów nienadających się do transportu. A więc myślę, że należałoby przeprosić w tym miejscu tysiące rolników, o których pani dzisiaj powiedziała, że zajmują się takim procederem. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję. Ale panie Zarzycki, spotykamy się też...

**Wiceprzewodniczący Polskiej Platformy Zrównoważonej Wołowiny Jacek Zarzecki:**

Zarzecki. Przepraszam, pani przewodnicząca. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Przepraszam.

Spotykamy się, żeby usłyszeć informacje od ministerstwa, od głównego lekarza weterynarii, a rozmowy pomiędzy, nie wiem, panem i innymi przedstawicielami strony społecznej na tej sali można równie dobrze prowadzić przy innych okazjach. Oddam teraz głos pani doktor Zwolińskiej, ale z przypomnieniem, że po to zapraszamy tutaj pana ministra, przedstawicieli agencji rządowych, żeby uzyskać pewne informacje i zwrócić uwagę na określone problemy. Wojny pomiędzy określonymi osobami ze strony nieministerialnej mogą odbywać się gdzie indziej.

Pani doktor Zwolińska, bardzo proszę.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Chciałbym poinformować, że ja nie prowadzę żadnej wojny. Nawet naprawdę nie wiem, o co chodzi. Natomiast ubawiłam się dlatego, że właściwie już stało się tradycją, że właśnie w tej formie jest mi zwracana uwaga za każdym razem, kiedy zabiorę głos, a ja ten głos zabieram nie dlatego, że moim celem jest obrażenie rolników czy niedostrzeżenie problemów, z którymi się spotykają. Wręcz odwrotnie, myślę, że kwestie związane z rejestracją, identyfikacją zwierząt, bezpieczeństwem zdrowotnym zwierząt są kwestiami istotnymi, ważnymi dla całego społeczeństwa. A zatem jeżeli mam pewne informacje, to się z nimi dzielę i nie dzielę się nimi na zasadzie dogmatu, tylko dlatego że dzisiaj mamy możliwość porozmawiania z przedstawicielami ministerstwa i zadania określonych pytań.

Ja z kolei nie powiedziałabym, że czekam, aż pan minister wypłuje z siebie ustawę, ale jest to tylko kwestia tego, w jaki sposób i jakim językiem się posługujemy. Myślę, że możemy już zostawić tę kwestię, dlatego że nie ma co poświęcać temu więcej czasu.

Jeżeli państwo pozwolą, jeżeli mamy jeszcze jakąś okazję do rozmowy, to dopytam o pewne rzeczy.

Pani inspektor, bardzo przepraszam, rozumiem, z czego wynika procentowa liczba kontroli, natomiast dopytywałam, czy jest uwzględniona kontrola dobrostanowa. Proszę o wyjaśnienie, czy macie państwo dodatkowe kontrole i w jakiej liczbie, związane z tym, że jest płatność dobrostanowa. Czy wliczają to państwo do 1% i 3%? Dla mnie było to niejasne w informacji, którą państwo przygotowaliście.

Kolejna rzecz jest taka. Mamy teraz okres uproszczeń wspólnej polityki rolnej. Wiadomo, że wszystkie omnibusy, które teraz wchodziły, wchodziły pod hasłem uproszczeń. Jednym z założeń jest, parafrazując, jedno okienko dla rolnika, żeby wszystkie czynności były tam wykonane, żeby nie było nadmiernej biurokracji. Uproszczenia idą pod tym hasłem. Pojawiły się hasła od pani z niezależnego związku producentów trzody chlewnej, że jest dublowanie się wpisów do rejestru. Powiem szczerze, że podajecie państwo taką informację, że możemy ocenić model i technologię produkcji w jednej działalności. Dotyczy to zgłoszenia stada świń.

Moje pytanie jest takie, czy rejestr może posłużyć również do tego, że jest możliwość włożenia tam wszystkiego, a jednocześnie wyciągnięcia informacji, na przykład również wiedzy o systemie produkcji, zwłaszcza jeżeli system produkcji jest powyżej konwencjonalnego, czyli albo jest to system alternatywny, albo jest to w płatności dobrostanowej, albo jest to produkcja ekologiczna, chociaż w Polsce jest bardzo minimalna.

Powielam niektóre pytania. Jeżeli pytania te komuś wydają się na tyle trudne, że wymaga się ode mnie jakichś przeprosin, to myślę, że jest to jedno wielkie nieporozumienie. Po prostu chciałabym wiedzieć. Uwagi, które zgłaszam, myślę, że są korzystne i dla rolników, i dla zwierząt, i dla obsługi administracyjnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z zaproszonych gości? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, nie dostałem odpowiedzi w sprawie dotacji. Chodzi o sterylizację zwierząt, chodzi o koty, psy, dlatego że jest to temat, który możemy poruszyć w ramach podkomisji.

Konkretnie, panie ministrze, pytanie o dotację dla gmin, żeby, powiem po chłopsku, nie powiększać hodowli kotów czy psów, których rzeczywiście jest za dużo, O to mi chodzi. Panie ministrze, do tego mam pytanie w sprawie chipów. Jest dużo wałęsających się kotów czy psów. Okazuje się, że nie wiadomo, czyje są. Gdyby były chipowane, to naprawdę moglibyśmy wiedzieć, ktoś by się przyznał, a tak to idziesz i mówisz, że nie wiesz, czy to pies, a jednak psy latają po wsiach. Jest zagrożenie ugryzienia czy nawet zagrożenie dla zwierzyny leśnej itd. Proszę o to, panie ministrze.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeżeli nie ma, to ja też korzystając z okazji, chociaż wiem, że to także odbiega od tematu, zapytam odnośnie do KROPiK. Kiedy możemy spodziewać się tego projektu w Sejmie i w Komisji Nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt, skoro już i tak ten temat poruszyliśmy?

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedzi na pytania, a potem jeszcze panią dyrektor.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze. Najpierw pan minister.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję za tę dyskusję.

Ja jestem zwolennikiem dyskusji. Jeżeli padają kwestie, które są niezgodne z prawem, a mamy na to dowody, to potwierdzę tutaj tezę pana prezesa, że musimy powiadomić o tym określone organy ścigania, gdyż inaczej będziemy współodpowiadać. Jeżeli pani doktor mówi, że ktoś, jakiś lekarz weterynarii coś tam mówił, to on i pani powinniście powiadomić, że coś jest niezgodne z prawem. To taka uwaga generalna dotycząca naszego prawodawstwa.

Oczywiście pytania są po to, żeby odpowiadać. Jeżeli nawet są pytania, na które nie znamy odpowiedzi w tym momencie, to zawsze stosujemy zasadę, że odpowiemy na piśmie.

Panie przewodniczący Marku, jeżeli chodzi o sterylizację, teraz rozumiem doskonale. Jest to zadanie własne gminy. Oczywiście w ustawie o zdrowiu stwierdziliśmy jednoznacznie, że gmina może to robić z funduszy własnych, może dostarczać dotacje, może finansować to zadanie. Zresztą byliśmy na posiedzeniu Komisji, kiedy po kontroli NIK mówiono o walce z bezdomnością, jakie są nakłady, jak te zadania są realizowane.

À propos KROPiK, o czym teraz pani przewodnicząca mówiła, czyli Krajowego Rejestru Oznakowanych Psów i Kotów, jesteśmy na etapie przed Stałym Komitetem Rady Ministrów. Finalizujemy projekt, który przedstawialiśmy. Krótko przypomnę państwu, że system ten będzie nakładał obowiązek na wszystkie psy. Będą one chipowane, wobec czego będą wszelkie informacje dotyczące psów. Co do kotów to koty, które są w obrocie lub są w schronisku, będą chipowane, natomiast jeżeli właściciel będzie miał prośbę czy też oczekiwanie, żeby zchipować swoje zwierzątko, to transponder może być wszczepiony. Oczywiście będzie to odpłatne, ale kwota w rozporządzeniu jest minimalna. Robimy kalkulację. Ma to zapobiec bezdomności, często, przepraszam, porzucaniu gdzieś swoich ulubionych zwierzątek. Chodzi o to, żeby była identyfikacja, do kogo te zwierzątka, pieski, kotki należą.

Co do innych kwestii związanych z kontrolą to myślę, pani Moniko, że jeżeli pani zechce teraz odpowiedzieć...

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Chodzi mi konkretnie o to, że gmina ma to jako własne zadanie.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Tak, jest to zadanie własne gminy.

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Gmina wyklada na to pieniądze.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Tak, gmina. Gmina może finansować na przykład schroniska albo podmioty. Obowiązek jest to po stronie gminy.

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Sterylizacje i to wszystko to gmina.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Tak, oczywiście.

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

A może nie mają pieniędzy?

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Gmina może sobie budować drogi czy wydatkować na inne kwestie, a nie zajmować się tymi sprawami. Ale to już radni...

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

To już teraz wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Wolałabym uniknąć takiego ping-ponga.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo pana szanuję, panie przewodniczący, i nawzajem, mam wrażenie, więc możemy też rozmawiać żywo, w interakcji. Dla mnie nie ma problemu.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze, ale też widzę, że tutaj...

**Przewodniczący ZZR „Samoobrona” Marek Duszyński:**

Dziękuję, panie ministrze. Chodziło mi o tę kwestię.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Panie Marku, to zadanie własne gminy. To radni ten plan... On jest coroczny?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Tak, co roku gmina...

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Corocznie jest przyjmowany plan, a jeżeli radni podejmują decyzje, że są jakieś inne inwestycje niż finansowanie tych rzeczy, to już jest samorządność. Żyjemy w państwie, gdzie...

Pani przewodnicząca, teraz kwestia kontroli. Pani zastępca głównego lekarza weterynarii zechce się odnieść.

**Zastępca głównego lekarza weterynarii Monika Michałowska:**

Pani doktor, odnośnie do pytania dotyczącego liczby kontroli dobrostanowych inspekcja planowo kontroluje 5% gospodarstw utrzymujących bydło, owce, kozy, świnie. Oczywiście są to kontrole planowe. Kontrolujemy również drób. Prowadzimy również badania poubojowe w rzeźni. Jednym z badań jest odnoszenie się do kwestii dobrostanu, tzw. badanie łapek w rzeźni. Tak my to nazywamy. Ma to na celu właśnie kontrolę zachowania dobrostanu w przypadku drobiu na fermach. Planowo jest to 5% takich gospodarstw. Dodatkowo jeszcze ARiMR prowadzi tzw. kontrole WPZ.

Może pani Aneta Herod dopowie jeszcze na ten temat, doprecyzuje to.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

O tym decyduje pani przewodnicząca.

**Zastępca głównego lekarza weterynarii Monika Michałowska:**

Oczywiście, tak jest.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Chyba tak miało być. Bardzo proszę, pani dyrektor.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście już się odnoszę.

Mamy dwa rodzaj kontroli do płatności. Wsparcie produkcji zwierzęcej to jest jedna część. Tu też jest 5%. Niestety, nie pamiętam liczby. Natomiast pamiętam, że w przypadku kontroli dobrostanowych dla bydła także jest 5%. Jest to około 15 tys. rocznie dla bydła. Nie pamiętam, ile jest dla trzody chlewnej, ponieważ nie byłam przygotowana, że akurat będziemy tutaj mówić w ten sposób o kontrolach, ale oczywiście jeżeli trzeba, to możemy udzielić takiej informacji, dlatego że mamy plan kontroli i informacje te są do dyspozycji.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

To bardzo proszę o przysłanie do sekretariatu podkomisji tych informacji. Roześlemy je osobom uczestniczącym w dzisiejszym posiedzeniu. Jeszcze zrobimy wyjątek, ponieważ pojawił się, co prawda troszeczkę spoza tematu posiedzenia, temat KROPiK. Jeszcze pani Anna Zielińska zada ostatnie pytanie i pan minister odpowie. Na tym zakończymy. Jak już pozwoliłam panu przewodniczącemu, to muszę sprawiedliwie.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Mogę jeszcze jedno zdanie?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze. Dwa ostatnie głosy.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Pani przewodnicząca, może umówimy się z paniami roboczo, żeby zaspokoić ich oczekiwania.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze, ale formalnie mamy jeszcze dwa zgłoszenia. Czy ktoś jeszcze? Jeżeli nie, to zamykam listę. Odpowiedzi pana ministra będą kończyły posiedzenie. Nie widzę.

Pani Anna Zielińska, proszę.

**Wiceprezes Fundacji Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva! Anna Zielińska:**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Anna Zielińska. Fundacja Viva!.

Dwie sprawy. Przed chwilą dotknęliśmy kontroli dobrostanowych. Jak rozumiem, one nie są w tych 3%, dlatego że wynika to już z samych liczb. Za to w IRZ mamy kontrolę chociażby siedziby stada, ale nie znalazłam, żeby informacje z kontroli dobrostanowej miały się znajdować w rejestrze. Pytanie, czy w ogóle jest plan, żeby je tam włączać czy nie. Jest to pierwsze pytanie. Jest to moje pytanie, dlatego że nie wiem, po prostu chciałabym się dowiedzieć.

Pytanie dotyczące KROPiK – panie ministrze, dzień dobry – jest takie. KROPiK sam w sobie, tak jak pan minister powiedział, będzie obejmował rejestr wszystkich zwierząt. Bardzo się cieszymy, że rejestr zwierząt domowych w końcu zacznie funkcjonować. Tutaj pytanie dotyczące przede wszystkim opłat, dlatego że mamy instytucje, tak jak pan minister powiedział, które się tym zajmują i mają w swoich zadaniach statutowych chociażby programy zapobiegania bezdomności zwierząt.

Pytanie jest takie: Czy gminne schroniska dla zwierząt oraz organizacje, które zajmują się bezdomnością zwierząt, których statutowym działaniem jest zapobieganie bezdomności zwierząt, będą ponosiły takie same koszty związane z wprowadzeniem danych do KROPiK czy nie? Według materiałów, z którymi udało nam się zapoznać, nie będą one w żaden sposób zwolnione. W związku z tym gmina będzie ponosiła opłaty na programy sterylizacji, chipowania, które będzie prowadziła, ale jednocześnie będzie jeszcze musiała dodatkowo odprowadzać pieniądze do ARiMR za wprowadzenie zwierząt do bazy. Tak wynika z dokumentów, dlatego to pytam. Tak wynika z projektu. Tam nie ma zwolnienia ani schronisk, ani organizacji pozarządowych. Dlatego o to pytam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze.

Teraz oddam głos pani doktor Zwolińskiej, a ministerstwo proszę o przyszykowanie odpowiedzi.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Pani przewodnicząca, skonsultowałem to z panią dyrektorką, dlatego że według mojej wiedzy, jeżeli się mylę, to proszę mnie skorygować, opłata będzie dotyczyła jedynie założenia transpondera przez lekarza weterynarii. W rozporządzeniu określimy maksymalną stawkę, ale to będzie cena rynkowa, jeżeli przyjdzie posiadacz zwierzęcia i transponder zostanie założony. Natomiast co do innych opłat...

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Przepraszam bardzo, z tego, co pamiętam, jest tam jeszcze wymieniona druga opłata za wprowadzenie zwierzęcia do bazy ARiMR.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Jeżeli będzie aktualizacja danych, jeżeli będzie wymiana jakichś danych.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

No tak, ale tutaj jest bardzo duża wymiana danych. W momencie adopcji zwierzęcia jest to chociażby wprowadzenie danych nowego opiekuna zwierzęcia.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Właściciela.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

W związku z tym mogą to być bardzo istotne koszty dla schronisk dla zwierząt i dla organizacji pozarządowych. Jest to bardzo istotny temat właśnie w kontekście ochrony zwierząt i zapobiegania bezdomności.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Lekarz weterynarii wykona jakąś usługę. Usługa ta musi być również...

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Nie mówimy o usłudze założenia samego transpondera.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Ale mówimy o wprowadzeniu zmiany danych od lekarza.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

No tak, ale sama ARiMR też będzie pobierała opłaty.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Nie, ARiMR nie będzie pobierała. Będzie to bezpłatne. Będzie pobierał tylko lekarz weterynarii za zmianę danych lub za transpondera. Mówimy o takich kosztach.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

OK, dobrze. Na ten moment dziękuję.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Wcześniej pytała pani o omnibusa, czyli o pewne kwestie związane z uproszczeniem WPR. Pracujemy nad tym, żeby system był kompatybilny z innymi systemami, żeby był dostęp wszelkich służb, żeby to było jednolite, żeby wyeliminować ewentualne dublowanie zadania, jakim jest zgłoszenie do IRZ i do powiatowego lekarza weterynarii. Ale to jest przed nami. Idziemy w tym kierunku.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Dobrze.

Dziękuję za odpowiedzenie na pytania na bieżąco. Doktor Zwolińska i później pani dyrektorka.

**Koordynator do spraw rzecznictwa w Koalicji Żywa Ziemia Justyna Zwolińska:**

Panie ministrze, właśnie to miałam na myśli, że jesteśmy w procesie uproszczeń, jeszcze będzie się to toczyło. Omnibus ma być zamknięty do końca tego roku, ale wiadomo, że będą przyjmowane akty prawne. Właściwie jest to możliwość. Nawet w ramach Komitetu Monitorującego pojawiła się propozycja, żeby przyjrzeć się uproszczeniom właśnie pod kątem zidentyfikowania barier, problemów czy jakichś dodatkowych obciążeń biurokratycznych dla rolników po stronie krajowej. Jest to bardzo dobry pomysł, żeby przy okazji tak to połączyć.

Wiem, że dzisiaj zostałam przedstawiona jako wróg rolników, ale może uda mi się zdjąć z siebie tę kłutwę, ponieważ mieliśmy ostatnio okazję porozmawiać właśnie z rolnikami. Powiem szczerze,

że pojawiają się pytania od różnych grup, również od posiadaczy bydła czy trzody chlewnej, kiedy będzie ubój pastwiskowy. Rolnicy są bardzo zainteresowani wprowadzeniem przez ministerstwo zmian polegających na tym, żeby nie trzeba było odwozić zwierząt do ubojni, tylko można było dokonać uboju zwierzęcia w gospodarstwie, nie tylko z przeznaczeniem na potrzeby własne, ale również w momencie, kiedy produkt idzie na rynek.

Nawet jeżeli rolnicy tego nie zgłaszają, z uwagi na to, że kwestia dobrostanu jest bardzo istotna, to zwłaszcza ci rolnicy, którzy dokładają wysiłku dobrostanowego po to, żeby mieć produkt jak najlepszej jakości, mówią, że na ostatnim etapie, właśnie na etapie transportu i uboju, bardzo często wartość premium, którą chcieliby uzyskać, jest tracona. Dopytują się o to z bardzo pragmatycznych czy ekonomicznych względów. Zwróćcie państwo uwagę, że rozporządzenie daje możliwość przeprowadzenia takiego uboju, tylko brakuje infrastruktury po stronie krajowej, lepszego przygotowania Inspekcji Weterynaryjnej do wykonywania tego zadania.

Panie ministrze, nie wiem, czy mam coś powtórzyć.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Mam podzielną uwagę, więc proszę polegać na mojej podzielności. Odpowiadając na to...

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Trochę odbiegliśmy od tematu.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Nie szkodzi, w ten sposób poszerzamy swoją wiedzę.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Poszerzamy, jeżeli dla pana ministra i dla gości jest to OK. Mieliśmy trzymać się kwestii rejestracji, a rozszerzyło się na zwierzęta.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Pan Marek rozpoczął.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Staralam się to hamować, ale widziałam, że jest zainteresowanie z państwa strony, a skoro pan minister jest otwarty na udzielenie odpowiedzi na pytania...

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Tak, tak, oczywiście.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Ale muszę już trochę zarządzić, ponieważ zrobił nam się mocny chaos. Pan minister, potem pani dyrektor. Nie wiem, czy pani zastępca lekarza weterynarii też jeszcze będzie chciała się odnieść.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Nie, dziękujemy. To już wszystko.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

To pan minister, pani dyrektor i będziemy zmierzać ku końcowi.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Nie będzie już czwartej tury.

**Sekretarz stanu w MRiRW Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję za tę dyskusję.

Jeżeli nawet dyskusja wybiega poza agendę, to jesteśmy gotowi ją kontynuować, ponieważ wątpliwości, które gdzieś tam są albo są tutaj stawiane, należy wyjaśnić albo przekonać się co do tezy, którą ktoś chce przedstawić.

Otóż ubój pastwiskowy, o którym pani mówiła, to po pierwsze stwierdzenie potoczne, a nie formalne. Jeżeli mówimy o uboju koniecznym, to jest on w określonych sytuacjach, wykonuje się go z konieczności. Rzeczywiście nie ma możliwości, żeby gdzieś na pastwisku strzelać do bydła, dlatego że co do zasady ubój powinien odbywać się w rzeźni. Jest to określone. Nie wiemy, że rolnicy chcą coś uprościć. Jeżeli będzie jakaś konkretna propozycja na piśmie, odniesiemy się do tego. Proszę przekazać tę wiedzę do dyrektora Wojtyry, proszę, żeby było

to w jednym miejscu. Pani antycypuje, że pan dyrektor wie, a pan dyrektor może nie wie, odpowiada, że nie wie. A więc prosimy o przekazanie tych pism ponownie.

Pani przewodnicząca, dziękuję. Jeżeli pani dyrektor...

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Jako ostatnia dzisiaj głos zabiera pani dyrektor Herod. Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Dziękuję bardzo.

Chciałabym potwierdzić, że w systemie IRZ są raporty. Nasi inspektorzy, którzy wychodzą na kontrolę, albo dzień wcześniej, albo tego samego z rana drukują raport, ewentualnie jadą z laptopem i mogą na miejscu zrobić kontrolę, wprowadzić dane, później mogą wygenerować raport. Zawsze jest on w bazie danych. A zatem kontrole są.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Chodziło mi o to, że z instrukcji dotyczącej kontroli wynika, że jest to kontrola samego sposobu chowu plus oznakowania, czy wszystkie zwierzęta są oznakowane itd. Ja natomiast pytałam o kontrolę dobrostanową. Czy informacje dobrostanowe również są? Z instrukcji nie wynika to wprost.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Ale może doprecyzujemy, o jaką instrukcję chodzi, ponieważ nie wiem.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Instrukcję głównego lekarza weterynarii.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Ale to nie dotyczy dobrostanu.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

OK.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Myli pani dwie kontrole. Dobrostan z ustawy o zwierzętach dotyczący utrzymywania zwierząt prowadzi Inspekcja Weterynaryjna, a wcześniej pani pytała o kontrole dobrostanowe do płatności. Są to inne kontrole. Jest to tzw. rozszerzony dobrostan.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Pytam o te pierwsze.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Jeżeli chodzi o te pierwsze, nie jest w moich kompetencjach udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Pytałam dlatego, że w IRZ są kwestie stada, jak też mamy kontrole dobrostanowe zwierząt prowadzone przez powiatowych lekarzy weterynarii. Pytałam, czy raporty z kontroli będą widoczne też w IRZ, czy będą wprowadzone.

**Zastępca dyrektora departamentu ARiMR Aneta Herod:**

Czy będą, tego nie wiem. Musielibyśmy porozmawiać z instytucjami.

**Wiceprezes Fundacji Viva! Anna Zielińska:**

Ale myślę, że byłoby miło. To taka moja sugestia.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Tracz (KO):**

Myślę, że był to ważny punkt, żeby zgłosić to w momencie, kiedy dyskusje jeszcze się toczą, ale na tym wyczerpaliśmy temat posiedzenia. Bardzo państwu dziękuję za obecność i rozmowę.

Zamykam posiedzenie podkomisji.